



Biuletyn

Koła Miłośników Dziejów Grudziądza



Rok II: 2004

Numer 28 (33)

Data odczytu: 30.06.2004

Data wydania: 30.10.2004

Zenona Jabłońska.

Z DZIEJÓW „PRZYJACIELA DZIATWY” – rocznik 1910-1913.

W XIV tomie Rocznika Grudziądzkiego jest zamieszczony mój artykuł pt. „Literatura polska w »Gazecie Grudziądzkiej« i jej dodatku »Przyjaciel Działywy«”. Zawarte w dodatku informacje nie obejmowały pełnych roczników, pochodziły one z lat 1905, 1906, 1909, 1011, 1915, 1916, 1917 i 1922.

Obecnie wykorzystałam pełne roczniki 1910 i 1913, dzięki uprzejmości p. Zbigniewa Zawadzkiego.

W 1910 r. drukowano we fragmentach powieść z życia Murzynów w Stanach północnych Ameryki „Chata wuja Toma”. Prowadzono dział pogadanek pt. „Ukochane Działyki Polskie”, zamieszczano listy dzieci do redakcji oraz „Uwagi Przyjaciela”, ponadto dużo wierszy o różnorodnej tematyce.

Pogadanki są kopalnią wielu życiowych problemów, tkwią w nich elementy wychowawcze. „Przyjaciel Działywy” dzieli dzieci na dwie grupy:

- a) grzeczne
- b) niegrzeczne, niedobre

Czułby się szczęśliwym, radowałby się niezmiernie „gdyby wśród dzieci polskich rzeczywistość nawet z latarką niegrzecznego bębna znaleźć nie można”. Pokazuje parę cudownych, zdolnych dzieci żyjących w Ameryce, ma to być przykład dla innych dzieci, żeby gorliwie nad sobą pracowały, żeby mogły kiedyś zarabiać uczciwie na chleb i stać się pożytecznym członkiem swego narodu. W następnych numerach „Przyjaciela Działywy” są uwagi dotyczące postępowania grzecznych dzieci przy zabawie, dobrze jest jak są wesole, dużo na świeżym powietrzu przebywają, śpiewają. „Śpiew jest rzeczą miłą i piękną, podnosi ducha, pomnaża i utrwala miłość do języka ojczystego i rodzinnego kraju, uszlachetnia serce, śpiewajcie razem, śpiewajcie wiele”.

Dzieci powinny być dobre i grzeczne w domu, myć się, ubierać, żyć w zgodzie z braćmi i siostrami, wzajemnie sobie pomagać, starsze rodzeństwo winno uczyć młodszych czytania i pisanie po polsku. Winny mieć szacunek i przywiązanie do rodziców, przepraszać za zmartwienia, kary przyjmować z pokorą, pomagać w pracy domowej, w ogrodzie, polu.

Dzieci schludnie powinny ubierać się do kościoła, w kościele zachowywać się cicho, spokojnie, śpiewać, uważnie kazań słuchać, zastosować usłyszane nauki w życiu.

Ostrożność winny zachować przy kąpeli, nie udawać się do miejsc nieznanych, nie oddalać się zbyt od brzegu, nie kąpać się będąc spoconym (to grozi paralizem, nawet śmiercią). Najstosowniejsza pora do kąpeli to poranek, nad wieczorem, nie pić wody w stanie silnego rozgrzania, pić powoli, nie jeść niedojrzałych owoców, nie łamać gałęzi, drzew, nie deptać trawy na łąkach, zboża w polu, nie tłuc jaj ptakom, nie dręczyć zwierząt.

W nr 25 „Przyjaciel Działywy” pisze o pracy w ogrodzie i na polu, o pielęgnowaniu kwiatów. „Mówi się też, że kto kocha kwiaty, kto się w nich – podobnie jak w śpiewie – lubu-

je, ten nie może być zupełnie złym człowiekiem., kwiaty jakby mówią do człowieka – daj wody, uwolnij nas od chwastów, podeprzyj nas, gdzie trzeba”.

Przypomniał też „Przyjaciół Działy”, że zaczyna się nowy kwartał, należy odnowić przedpłatę Przyjaciół: „działkom trzeba ciągłej nauki, zachęty do dobrego, przestrogi przed różnymi niebezpieczeństwami.... działki lubią też wierszyki i piękne powiastki, drukuje się w „Przyjaciół” liściki dziełek ze wszystkich stron”.

W nr 28 jest informacja o tym, że cały naród polski obchodził dwa ważne jubileusze, w 1909 r. setną rocznicę urodzin Fryderyka Chopina, „Słowacki był poetą, co to tworzy piękne wiersze, Chopin zaś muzykiem, który cudne melodie do muzyki komponował”

„15 lipca br. [1910] mija 500 lat od bitwy pod Grunwaldem. W bitwie tej pobiły męzne hufce polskie na głowę butnych Krzyżaków. „Przyjaciół Działy” może przesłać dzieciom piękną książeczkę z obrazkami pt. „Krzyżacy”, darmo jako podarunek”. „Postanówmy sobie w rocznicę zwycięstwa grunwaldzkiego Polskę naszą tem goręcej pokochać i dla jej dobra – nie jak kiedyś – orężem, lecz pracą, nauką, oświatą, zgodą, jednością gorliwie pracować”.

W dalszych numerach „Przyjaciół Działy” z 1910 r. są informacje o grzecznym dziecku w szkole, musi się ono nauczyć czytać, pisać rachować, przyswoić sobie wiadomości z historii, geografii itd. „Bez pracy nie ma kołaczy” – zatem trzeba być pilnym, uważać na lekcjach, bo „baczna uwaga do połowy ułatwia naukę”, dokładnie wypełniać rozkazy i rozporządzenia przełożonych, nie okłamywać nauczycieli, przepraszać za przewinienia, żyć w zgodzie z kolegami i koleżankami, okazywać zamiłowanie do oświaty i porządku. „Działki polskie powinny w domu uczyć się pilnie polskiego czytania i pisania, katechizmu, historii w języku ojczystym”. Redaktor apelował, aby dzieci słuchały kazań w polskich kościołach, czytały pisma i książki polskie np. polską książeczkę do nabożeństwa.

W grudniu 1910 r. podawano powody nieszczęść dzieci, nie zawsze są ostrożne, bawią się na słabym lodzie i są lekkomyślność przepłacają życiem.

„Przyjaciół Działy” z dnia 22 XII 1910 r. udziela uwag dzieciom, aby były grzeczne w domu i w kościele, by nie dąsały się, nie robiły kwaśnych min. gdy rodzice nie będą w stanie suto je obdarować, otrzymane słodczy winny podzielić na kilka dni, nie zjeść ich od razu. Wspomina też o kolędzie, kiedy kapłan przybędzie do domów i chat, aby poświęcić mieszkania i udzielić ludziom błogosławieństwa. Dzieci deklamowały przed kapłanami wiersze kolędowe, które „Przyjaciół Działy” zamieszczał na swych łamach. A oto jeden z nich:

„Znów upłynął roczek długi,
kolęda nadeszła nowa,
w obliczu Bożego sługi
powitalne głoszę słowa:
Szczęśliwa dziś nasza chata,
Że kapłana w sobie gości,
A że biedna, nie bogata
Serce daje jegomości....

Dzieci pisały bardzo dużo listów do „Przyjaciół Działy”, nie podawały pełnych nazwisk, ani miejscowości, ze względu na bezpieczeństwo, nie chciały ponosić konsekwencji ze strony władz pruskich za pisanie po polsku. Donosiły o najrozmaitszych zdarzeniach w rodzinach, wesołych i przykrych np. o kradzieży w kościołach, zapisywaniu prenumeraty „Gazety Grudziądzkiej” i jej dodatków, o tym, jakie książki otrzymały od redakcji np. „Dzieje narodu polskiego”, dzieci słały pozdrowienia i wyrazy współczucia posłowi W. Kulerskiemu w związku ze śmiercią jego żony.

„Przyjaciół Działy” w każdym tygodniu ogłaszał, ile otrzymał listów i kart od dzieci, dziękował za wyrazy współczucia z powodu niespodziewanej śmierci małżonki W. Kulerskiego, cieszył się też doniesieniami, że działki starały się o dalsze zapisywanie „Gazety Grudziądzkiej” z „Przyjaciół Działy”, że chętnie uczą się wierszyków kolędowych.

Dzieci donosiły redakcji o przygotowaniach do I komunii św., jakie prowadzili księża w parafiach, o zgonach najbliższych, o nauce języka polskiego (starsze dzieci uczyły młodsze). Były też relacje z kolęd księży, o deklamowaniu wierszy przez dzieci w ich obecności, o pochwałach ze strony księży, o pięknych obrazkach, które dzieci otrzymywały w czasie kolędy.

Czytelnicy młodociani informowali redakcję o pożarach, zgonach na suchoty, pomorach zwierząt, organizacjach zakładanych np. przez księży, o tym, że w domu dzieci mówią tylko po polsku, choć urodziły się na obczyźnie, w kościele śpiewają pieśni polskie, o odeściach ojców z domów, pozostawianiu rodzin na pastwę losu, służbie w wojsku.

„Przyjaciela Działy” cieszyły bardzo listy dzieci, które pisały pierwszy raz, był to dowód, że ciągle pomnażała się liczba dzieci z rodzin abonujących „Gazetę Grudziądzką”. Sporo było listów z Westfalii, Nadrenii, Meklemburgii, były one bardzo smutne, np. informacja o I komunii św., w czarnej sukience i welonie wg miejscowych zwyczajów.

11 I 1910 w „Przyjacielu Działy” ukazała się notatka:

Podziękowanie.

Wiele dzieci wyraziło mi w swych liścikach swe współczucie z powodu śmierci mej drogiej żony. Wszystkim tym kochanym Dzieciom z całego serca za to dziękuję.

Wiktor Kulerski.

W 1910 r. „Przyjaciel Działy” zamieścił około 60 wierszy o różnorodnej tematyce np. religijnej, o porach roku, o szkole, rodzinie, zwierzętach, mowie polskiej, o ludziach zasługujących na szacunek innych.

W 1913 r. „Przyjaciel Działy” zamieścił jeszcze więcej wierszy (107 !). Tutaj można zauważyć cykl wierszy o tematyce historycznej pt. „Z dziejów polskich” np. „Wanda”, „Piast”, „Kazimierz II Sprawiedliwy”, „Władysław Łokietek”, Kazimierz Wielki”, „Jadwiga”, „Kazimierz Jagiellończyk”, „Zygmunt Stary”, „Zygmunt II August”, „Stefan Batory”, „Jan III Sobieski”, „Stanisław August”.

Były też wiersze patriotyczne np. „Kocham”, „Piosnka”, „Co kochać”:

„Do ojczyzny po rodzinie,
wzbudź najczystszy żar miłości,
Tuś się zrodził w tej krainie
I tu złożysz swoje kości”.

Dodatek ten ukazywał pisarzy, poetów, władców np. Jana III Sobieskiego, A. Mickiewicza, Ignacego Krasickiego. Jana Kochanowskiego, St. Jachowicza, St. Czarnieckiego, M. Konopnicką i innych. Były też tam pogadanki pt. „Ukochane dziatki polskie, listy dzieci do redakcji”.

28 X 1913 w pogadance „Do szeregu” informowano czytelników, że od listopada rozpoczęta zostanie domowa nauka języka polskiego w trzech stopniach:

I - najniższy, początkujący, przygotowawczy oddział uczyć się będzie czytania, pisania z „Elementarza”.

II - średni będzie się uczyć poprawnej pisowni polskiej, gramatyki, dziejów polskich oraz wierszy i pieśni,

III – najwyższy oddział – doskonalenie się w poprawnej pisowni, gramatyce, dziejach polskich, wiersze, pieśni, uczenie się układania wypracowań i listów.

Dzieci należące do początkującego stopnia odbywać będą naukę pod nadzorem rodziców lub starszego rodzeństwa wg wskazówek zawartych w „Planie domowej nauki”, który był drukowany w odcinkach w „Przyjacielu Działy”, a później wydany będzie pod nazwą: „Przewodnik do domowej nauki polskiego czytania i pisania na Elementarzu polskim”. Nadmienić należy, że z drukarni W. Kulerskiego wychodziło dużo różnych książek, obrazów jak również „Elementarz Polski”.

Dzieci z średniego oddziału przejdą po roku pilnej pracy do najwyższego oddziału.

„Przyjaciel Działwy” informował, że co tydzień będzie drukował zadania dla dzieci, ponadto dawał szczegółowe informacje o nadsyłaniu zeszytów do redakcji z wykonanymi ćwiczeniami. W poszczególnych numerach „Przyjaciela Działwy” z 1913 r. są uwagi dla dzieci, dotyczące korzystania z Elementarza przy zapoznawaniu się z kolejnymi literami, ćwiczenia w pisaniu łączono z nauką pisowni i gramatyki, dlatego znajdujemy tam wiele ciekawych informacji o częściach zdania, mowy (rzeczownik, zaimek, liczebnik, czasownik, przymiotnik), części mowy nieodmienne: przysłówki, przyimek, spójnik, wykrzyknik,

- zasady dotyczące ż, rz, ó, u, ę, ą, en, em itp.

Uwagi powyższe świadczą o wielkim zaangażowaniu „Przyjaciela Działwy” w proces kształcenia dzieci i młodzieży polskiej w czasie zaborów.